

PIELGRZYMKA do MATKI BOŻEJ CZĘSTOCHOWSKIEJ

25 – 26 XI 2016 roku

WSTĘP

- Czy to wycieczka do Peru?

Tym to pytaniem mężczyzny spoza grupy, zadany na przystanku PKS w Gdyni Głównej, rozpoczęliśmy pielgrzymkę do Matki Bożej Częstochowskiej.

Porównując skład ilościowy osób z parafii świętej Rodziny tej wyprawy z zeszłoroczną pielgrzymką, to był on identyczny. Osiem członkiń Ruchu Rodzin Nazaretańskich oraz dwóch mężów. Z tego trzy panie się zmieniły. Inne pojechały rok temu z nami na pielgrzymkę do Częstochowy. Inne dołączyły w tej podróży – w tym dwie nowe osoby, które od niedawna należą do naszej Wspólnoty. Co prawda pojechała z nami na pielgrzymkę jedna sympatyczka Ruchu Rodzin Nazaretańskich, ale za to nie dotarł na miejsce spotkania nasz parafialny Administrator.

Z półgodzinnym opóźnieniem wraz z innymi pielgrzymami z gdyńskich parafii ruszyliśmy autokarem w kierunku Sopotu, gdzie dosiadły się dwie panie. W Gdańsku Wrzeszczu zgarnęliśmy księdza Pawła Jakimcio i w okolicy gdańskiego dworca głównego kolejnych parę osób z Ruchu Rodzin Nazaretańskich. W pełnym składzie pomknęliśmy na autostradę.

Naszym pierwszym celem był Toruń. Musieliśmy dojechać na godzinę dwunastą na mszę świętą do Zgromadzenia Redemptorystów. Zdążyliśmy na czas.

TORUŃ

Sanktuarium pod wezwaniem NMP Gwiazdy Nowej Ewangelizacji i św. Jana Pawła II.

Kościół wotywny położony jest w prawobrzeżnej części Torunia, w dzielnicy Starotoruńskie Przedmieście w sąsiedztwie Portu Drzewnego. Prace przy budowie świątyni rozpoczęto 20 czerwca 2012 roku. W zamierzeniu twórców świątynia powstała jako wotum wdzięczności Bogu za życie oraz pontyfikat papieża świętego Jana Pawła II.

Obiekt może pomieścić około 3 tysięcy wiernych. Na dolnym poziomie znajduje się Kaplica Pamięci Polaków, którzy zginęli w czasie II wojny światowej zamordowani przez Niemców, ratując Żydów.

Świątynia została wybudowana w symbolice namiotu. Całość budowli wieńczy kopuła o wadze około 320 ton z dodatkową koroną z wizerunkami aniołów. Kościół postawiono na pięciuset palach, ponieważ teren jest podmokły.

Prezbiterium jest repliką kaplicy papieskiej. Mozaiki po obu stronach krzyża przedstawiają męczeństwo świętych Piotra i Pawła. To tu znajduje się wizerunek Matki Bożej Częstochowskiej, przed którym modlił się Papież Polak w prywatnej kaplicy na Watykanie. Obraz jest oryginalny, opatrzony podpisem świętego Jana Pawła II.

Nad prezbiterium znajduje się napis: „Nie lękajcie się i otwórzcie, otwórzcie na oścież drzwi Chrystusowi.”

Druga warstwa to malowidło, przedstawiające Polaków, którzy wyrosli z pnia chrześcijańskiego. Od Mieszka I oraz Bolesława Chrobrego do współczesnych postaci, dla których po Bogu najważniejsza była Ojczyzna.

Poniżej mamy galerię portretów świętych, błogosławionych i kandydatów na ołtarze jak na przykład kardynał Stefan Wyszyński.

Szkoda tylko, że brakuje opisu, kogo obraz przedstawia. Umożliwiłoby to identyfikację niektórych postaci.

Ojciec Redemptorysta miał kazanie o Słowie. Ono nie przemienie. Są osoby, które dopada ciemność. Słowo do nich nie przemawia. Nie należy się poddawać. Warto toczyć walkę duchową.

DALSZA PODRÓŻ DO CELU

Opuściliśmy Toruń kierując się na autostradę. Elegancko ominęliśmy Łódź i ugrzęźliśmy na drodze zwykłej w dwóch korkach; za Piotrkowem Trybunalskim oraz na wjeździe do Częstochowy.

Na Jasną Górę dotarliśmy w godzinach wieczornych z odpowiednim zapasem, aby się rozlokować w Domu Pielgrzyma i udać się na Apel Jasnogórski przed oblicze naszej Matki i Królowej Polski.

DZIEŃ DRUGI

Rozpoczęliśmy go śniadaniem, spożywanym pośród innych pielgrzymów i zdaniem księdza Pawła Jakimcio, które warto zapisać i zapamiętać: „Łaska Boża trudna do zinterpretowania.”

Następnie po pozostawieniu bagażów w autokarze udaliśmy się do Auli ojca Kordeckiego, gdzie pielgrzymi oczekiwali na rozpoczęcie Ogólnopolskiego Adwentowego Dnia Skupienia Ruchu Rodzin Nazaretańskich.

„Ci co zaufali Panu, odzyskują siły, otrzymują skrzydła jak orły, biegną bez zmęczenia.”

„Zobacz, kto jest przy Tobie i... daj mu święty spokój.”

Tak zakończyliśmy śpiewanie w oczekiwaniu na konferencję.

Temat mi chwilowo nieznan, ale już wiem, że wygłaszać konferencję będzie moderator krajowy Ruchu Rodzin Nazaretańskich ksiądz Dariusz Kowalczyk, który pokaże nam duchowe ścieżki naszej wiary, jej owoce.

KONFERENCJA

- Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus!

Przybyliśmy na Jasną Górę, do naszej Matki Maryi na kolejny dzień skupienia Ruchu Rodzin Nazaretańskich. Dokładnie w oktawę uroczystości Jubileuszowego Aktu Przyjęcia Jezusa za Króla i Pana. Chcemy przygotować nasze serca do oddania się Jezusowi: „Ty bądź moim Panem! Ty bądź moim Królem!” Chcemy to powiedzieć Jemu u stóp Jego Matki Maryi.

Gdy spojrzymy w oczy Jezusa Miłosiernego, to zobaczymy w nich udrękę. Jezus chce nam powiedzieć: Moja miłość miłosierna pragnie być przyjęta. W oczach Jezusa dostrzegamy ogień, który powinien zapłonąć w naszych sercach. On poszukuje tych, którzy pragną Jego miłosierdzia, Jego łaski.

Patronką rozważań będzie św. Teresa od Dzieciątka Jezus. Ona odkryła, że jest słaba i mała.

Jezus pragnie przelać do Twojego serca Miłość. Cierpi z powodu braku jej przyjęcia. Kołaczę do drzwi Twojego serca i chce z Tobą ucztować, pragnie być gospodarzem Twojego serca.

Jezus czekał na Samarytankę przy studni. Powiedział do niej: Daj mi pić!

Jezus, który był Żydem, prosił kobietę, Samarytankę o przysługę. Stwórca domagał się od swojego stworzenia miłości. Jezus mówi do Samarytanki: „Pragnę, abys mnie prosiła, abys mnie potrzebowała. Pragnę rozlać moje miłosierdzie na Twoje serce. Przynies mi Twoją biedę, Twój grzech. Uzdolnię cię, abys mogła mi odpowiedzieć miłością.”

Słowo pragnę to ostatnie słowo Jezusa na krzyżu. Tylko kto odpowie na to pragnienie Jezusa?

On pyta każdego z nas: Czy chcesz przyjąć moją miłość? Otwórz drzwi Jezusowi. Ważne jest osobiste otwarcie własnego serca. Nie wystarczy deklaracja słowna. Trzeba poddać Mu całe swoje życie. Przyjąć Jezusa jako wybawiciela z naszych grzechów. Uznać Go za Króla i Pana.

Tą deklarację wciąż trzeba pogłębiać, aby to nie był akt jednorazowy. „Uwierzyć, że mam moc zmienić Twoje życie. Ja dam Ci moc do służenia, do przebaczenia. Ja sam będę to czynił w Tobie. Ja dokonam tego w Tobie, bo Ty niewiele możesz sam. Będę miał gest życzliwości dla trudnych bliźnich, których spotkasz na swojej drodze. Ja Tobie pomogę, gdy ktoś Ciebie poprosi o pomoc.”

Proszę uwierz tym słowom Jezusa.